

Nr. 87

BODLIWY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

KALENDARZYK

26 N Ludgera
27 P Jana Damaz.
28 W Jana Kapistr.
29 S Eustachego
30 C Aniell Wd.
31 P + Balbiny P.
1 S Teodory M.

Cena prenumeraty:
w Łodzi

Kwartalnie Mk. 990.
Miesięcznie " 330
za roznoszenie
50 mk. miesięcznie
z przes. poczt.
Kwartalnie mk. 1.00
Miesięcznie " 400
poza Łodzią egz. 22

w Ameryce

1 dolara miesięcznie
Konto Pocztow. Kasy
Oszczędności 60.594.
Należność pocztowa
o płaconą ryczałtem.

REDAKCJA

w ŁODZI

Al, Kościuszki 41
TELEFON 28,

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda, 29 marca 1922 roku

Ogłoszenia przyjmuje administracja do godz. 6-ej; po 6-ej dolicza się 50%
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.



Dziś premjera!
Arcydzieło wytwórni Ermoljewa
w Moskwie. Wszechświatowi artyści!
**Wiera Chołodnaja
i Maksymow**
w 6 aktowym wspaniałym dramacie

„STARGANE SERCA”

Zwracamy uwagę na artystów, zawsze czułych na piękno wyrazistej i głębokiej mimiki, na ten obraz w którym Chołodnaja i Maksimow pobijają rekord gry na ekranie. (943dk)

Przed konferencją w Genui

BERLIN, 28. 3. (wł) Donoszą z Paryża, iż ustalono już skład delegacji francuskiej.

Prasa francuską żywo się interesuje konferencją w Genui i przypisuje jej olbrzymią doniosłość.

Są wszelkie dane, iż premier Poincare sam obejmie kierownictwo pracami delegacji francuskiej, a już najmniejszej nie ulega wątpliwości, iż będzie częstym gościem w Genui.

BERLIN, 28. 3. (wł) — Według „Timesa” zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż dyskusja na zjeździe w Genui, pod wpływem angielskich czynników dyplomatycznych znacznie przekroczy granice jej nakreślone przy zjeździe w Boulogne.

Również rzecz, z którą poważnie się licza jest naznaczenie przez Lloyd George'a na konferencji dyskusji w sprawie rozbrojenia Europy, a w szczególności ograniczenia liczebności armji francuskiej do 180 tysięcy żołnierzy, w myśl programu ustalonego na konferencji w Waszyngtonie przez Hughesa.

Taż gazeta wyraża przypuszczenie, iż Anglija musiała dać Ameryce jakies zobowiązania w kwestji rozbrojenia Europy, jeżeli otrzymała prolongatę spłat rat pożyczek wojennych.

BERLIN, 28. 3. (wł) „Dail-Mail” pisze, iż min. spr. zagr. Włoch, Szancer oświadczył w wywiadzie ich korespondentom, iż dojdzie do skutku konferencji w Genui stanowi niemiła niespodziankę dla tych, którzy ciągle liczyli, iż ta sprawa upadnie.

Metoda postępowania w pojedynkę, lub grupami, możliwa przed wojną, dzisiaj wobec ogromu zagadnień światowych utrzymać się nie da i wymaga wysiłków wszystkich.

BERLIN, 28. 3. (wł) „Petit Journal” donosi, iż podczas narad Lloyd George'a z min. Szancerem żywo się zajmowano siłą wojskową Finlandji, Lotwy, a zwłaszcza Polski.

BERLIN, 28. 3. (wł) Na dzień 5 kwietnia została naznaczona do Berna Szwajcarskiego naradą wszystkich państw neutralnych, aby wystąpić jednolitą grupą na zjeździe w Genui. Holandja odmówiła udziału.

BERLIN, 28. 3. (wł) Na posiedzeniu angielskiej Izby gmin dnia 3 kwietnia rząd wygłosi swoje expose w sprawie Genui.

BERLIN, 28. 3. (wł) Dnia 6 kwietnia przybywa do Berlina przez Rygę, delegacja rosyjska pod przewodnictwem Cziczerina, która udaje się na zjazd w Genui

PARYŻ 28 marca. Rząd francuski zawiadomił Portę Osmanską o tem, iż w porozumieniu z Rządem Włoskim nie widzi żadnych nie-rzeczywistych przeszkód do udziału Turcji w zjeździe genueńskim. Ażeby jednak ostatecznie zapewnić ten udział, potrzebna jest zgoda rządu angielskiego. (A)

Lenin ustąpił:

RYGĘ „Golos Rossiji” donosi, że Lenin ustąpił ze swego stanowiska.

BERLIN Dziennik „Golos Rossiji”, wychodzący w Berlinie, donosi, że Lenin w istocie rzeczy ustąpił ze swego stanowiska. W ścisłym związku z chorobą Lenina pozostaje także fakt, że przewodniczący w. C. I. K'a Kalenin przerwał swoją podróż. Kalenin, który objeżdża Rosję południową, na pierwszą wieść o ciężkiej chorobie Lenina, wrócił do Moskwy. (4)

Zajawolenie Lorda Curzona.

PARYŻ 28 marca. — Trzej ministrowie spraw zagranicznych Francji, Anglii, Włoch, rozjechali się wczoraj, odbywszy jeszcze w ciągu dnia liczne narady. Treść ich postanowień zostanie niezwłocznie podana rządowi w Atenach, w Angorze oraz w Konstantynopolu.

Lord Curzon przed wyjazdem swym z Paryża oświadczył na dworcu przedstawicielom prasy, że anosi wrażenie nadzwyczaj dodatnie z narad i wyraził nadzieję, że uda się dojść i w dalszym ciągu do rozsądnych postanowień. (2)

Zmiana rządu w Władystoku

Wiadomości o upadku we Władystoku rządu P. Merkulowa znajdują potwierdzenie. Moskiewskie „Izwiestja” utrzymują, że Merkulowa aresztowało miejscowe dowództwo wojskowe. Na skutek żądania władz japońskich Merkulow został zwolniony i wyjechał do Japonji. Na czele rządu władystockiego stanął p. Iefremow. (2)

Dzisiejsze Stolpce

(Od własnego korespondenta)

Ruch handlowy w Stolpcach. Niepożądani goście. Przemysłnictwo żydowskie. Pan poseł w trans-e, Cena lokali. Pan zawiadowca stacji na koniu Thorwaldsena. Potrzeba piekarza. Kościół poddominikański. Potrzeba restauracji. Parcelacja Swieńca. Punkt handlowy pierwszej klasy.

Niewielkie miasteczko nad Niemnem, w województwie Mińskim położone, na które nikt dotąd uwagi nie zwracał, stało się w obecnej chwili punktem niezwykle ważnym dla Rzeczypospolitej, gdyż tędy idą olbrzymie transporty repatriantów, oraz wszystkie dzieła sztuki, które rząd polski na podstawie umów wycofał, jako nieprawnie wywiezione z Polski.

Pozatem jednak komunikacyjnym punktem, które zajęły Stolpce pomiędzy Mińskiem a Baranowiczami, Siedlcami i Warszawą, zwrócić musimy uwagę, że leżą one dziś w odległości 9 kilometrów od granicy Rosyjskiej i dziś stały się jednym z najważniejszych punktów handlowych pomiędzy państwem Polskim a Sowdepją.

Handel w ostatnich czasach rozwijał się nadzwyczajnie. Zjechało się tu mase kupców z Polski, przeważnie żydzi, którzy zawiązali interesy z żydami z Sowdepji. Handel idzie przeważnie manufaktura, a że żyd z żydem handluje przemysłowo — przeto firmy handlowe mają w tej walce trudny orzech do zgryzienia.

Poza tkaniną idzie jeszcze tędy do Sowdepji wódka.

Wielki interes założył tu p. Sapiński przy udziale jak mówią, znanego w Łodzi p. P., jednego z posłów, który przebywa w Stolpcach i wpada często w złoty, niepocieszny humor. Znacze ta jednostkę w Łodzi również wszyscy.

Miasteczko i okolica gorszy się nieraz nadmiernym humorem posła.

Wogóle miasto czeka na lepszą administrację i ludzi więcej mu oddanych. Ci, co teraz stanowią władzę rządzącą, nie zawsze odpowiadają zadaniu, prócz starosty hr. Czackiego, który naprawdę gorliwie zajął się sprawą okolicy. Burmistrz Stolpców, jak dotąd nie należeli do wzorów.

P. Makiejenko z Moskwy nie odpowiedni był na tej placówce. Szydził niejednokrotnie z władzy, z państwa i z jego ustaw.

Pan zawiadowca stacji nie lepszy. Mówiono u nas dużo o transportowaniu pomnika ks. Józefa Poniatowskiego, chwalono licznych jego opiekunów, którzy niezbyt troskliwie tym pomnikiem się opiekowali.

Koń był ustawiony na jednej platformie rycerz na drugiej. Kiedy pociąg przyszedł do Stolpców, odpięto platformy od pociągu bolszewickiego i przesunięto je na inną linię do wagonów polskich kolei państwowych. Koń i jeździec nie byli przykryci pakami z desek, tylko ustawieniami pomiędzy deskami. Ponieważ transport prowadzony był przez ziemie, źle dla nas usposobione, niestety trudno było jakimkolwiek łobuzowi kamieniem do sięgnąć figury Poniatowskiego lub konia, a że jestto kasaryjski marmur łatwo mógł być narazony na odprysnięcie.

Przytem w Stolpcach p. naczelnik stacji nie dość przychylnie usposobiony dla państwa polskiego, przy przesuwaniu wagonów, dosiadł konia i pałką, jak mieczem wywijając, wolał, że jest „gerojem“ polskim, ku uciesze tego pokroju co on tłumów. Czyż tego rodzaju osobnicy powinni znajdować się na

szluby państwowej i to w dodatku na Kresach?

Stolpce nie należą do miast zbyt drogich. Funt masła kosztuje tu 400 mk. jajko 40 m., cielecina 100 m., wieprzowina 230, słonina od 225-350 m. Najbardziej jednak daje się to od czuć brak piekarza chrześcijanina, który osiadłszy w mieście, mógłby dobrze zarabiać gdyż chleb jest poszukiwany przez repatriantów i robotników, z góra 1000 ludzi, pracujących przy budowie mostu kolejowego na Niemnie.

Najdroższe jednak są tu mieszkania, Stolpce bowiem kilkakrotnie znajdowały się w pasie wojennym i kilkakrotnie płonęły.

Dziś, za lokum w suterrenach płaci się 250000 rocznie.

Co się tyczy szwindlarskich handlarzy i przedsiębiorstw to do takich należałoby zaliczyć w tych okolicach kupców koni, którzy otrzymali (podobno) zezwolenie na kupno koni w bolszewji, aby je potem zbyć zagranicę.

Konie te były wykupione w pasie granicznym, potem jakoby przepędzone do Bolszewji i stąd już, jako takie wywiezione zostały zagranicę.

Mówiąc o handlu zaznaczyć musimy ruchliwość łódzkiego Poldomu, który założył tu swój skład towarów.

Tak się przedstawia życie handlowe w Stolpcach. Pożądany jest piekarz, jak już wspominaliśmy i niezbędne konsorcjum do budowy hotelu. Ruch bowiem jest niezwykle więc przedsiębiorstwo takie przyniosłoby znaczne korzyści. Co do spraw religijnych, to rząd zajął dawny klasztor Dominikanów, wystawiony w 1623 roku przez Aleksandra Szułkę, wojewodę mińskiego którego zwłoki spoczywają w podziemiach klasztornych wraz ze zwłokami pierwszego przeora Fabiana z Przemysła Małeszewskiego, którego lud tutejszy uważa za błogosławionego. Klasztor ten po wejściu tu moskali w 1772 roku, został przez nich zamieniony na cerkiew, polakom pozostawiono mały drewniany kościółek. Obecnie role się zmieniły, kościółek oddano prawosławnym, a kościół poddominikański katolikom. Wskutek wojny klasztor ten znacznie ucierpiał, wieże zostały uszkodzone dach potłuczony. Lud chciałby widzieć ten klasztor w porządku a przy klasztorze księdza bardziej gorliwego, i dbałego o ten zabytek i wiernych. Obecny proboszcz bardziej nada się gdzieś wewnątrz kraju niż tu na kresach, gdzie mieszkańcy pragną mieć uczciwego człowieka.

Co się tyczy osadnictwa na kresach, to dotąd w tych stronach rozkolonizowany i zarządzony został majątek Iwieniec i rozdany osadnikom wojskowym, inna parcelacja idzie bardzo leniwie. Obawy przed bolszewikami niema. Duże oddziały ich włóczą się w pasie pogranicznym, ale i naszego wojska jest tu sporo, na które z pewną obawą patrzą czerwono gwardziści.

Wobec takich warunków i bardzo zdrowotnej okolicy, w jakiej leżą Stolpce, można spodziewać się, że miasteczko małe niezadługo wzrośnie i zamieni się w pierworzędny nadgraniczny punkt handlowy.

miotem obrad zjazdu genueńskiego, dwaj dzi Tom Jones i Wiśe, zajmując się tymczasem mniej oficjalnymi pracami, jak sadzenie ziemniaków w Criccieth w Walji i t.p. Tak jak-gdyby zubożeni dla sprawy, zachowania się głównego inicjatora nie wroży jej też zbytniego powodzenia.

Trzecim wreszcie argumentem na usprawiedliwienie wszelkich wątpliwości i to argumentem może najpoważniejszym, byłaby odpowiedź na to pytanie: a skąd wziąć pieniądze na odbudowę Europy? Odpowiedź istotnie trudna. Bo jeżeli Lloyd Georg chce odbudowywać Europę, to napewno nie uczyni tego z własnej szkatuły. Musi na to dostać pieniądze. A kto je da? Ameryka nie, bo wreszcie odmówiła udziału w konferencji. Więc państwa neutralne, europejskie, których waluta dzięki ich dotychczasowej „abstynencji“ wojennej stoi dziś bardzo, jeszcze wysoko? I to nie.

Właśnie odbyty zjazd przedstawicieli europejskich państw neutralnych (dn. 18 marca) w Sztokholmie i treść powziętych tam uchwał wskazywały-by w całości na to, że z tej strony realizacja ewentualnych postanowień Konferencji w Genui wcale może nie oczekiwać poparcia.

A więc? A więc horoskopy bardzo pesymistyczne. Bo jeżeli opinia światowa z góry powątpiewa w pomysły rezultaty, jeżeli główny projektodawca stracił już chęć do energicznego i wyczerpującego czynienia przysięg towań do widocznie chybotliwej w zamysłach konferencji, jeżeli wreszcie nie byłoby pieniędzy na jej praktyczne urzeczywistnienie, to wobec takiej perspektywy nie wiele można się spodziewać od Genui.

I zdaje się, mało jest takich którzy by jeszcze w pomysły zjazdu genueńskiego wierzyli.

A są i tacy, którzy wreszcie nie wierzą w zwołanie go i dojsię do skutku wogóle w jakimkolwiek terminie, natomiast spodziewają się zwołania oczywiście tylko z inicjatywy Ameryki, drugiej konferencji „waszyngtońskiej“ tj. międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej w Europie.

I jeżeli te przypuszczenia okażą się prawdziwe, to pokładane w Lloyd George'u nadzieje Rosji i Niemiec z powodu zapowiedzianej konferencji genueńskiej, rozwieją się ku wielkiemu również rozczarowaniu co do jego wszechstronnych wpływów.

W. Dołżycki

Radość w Wilnie

Zebrań na wiecu dn. 26-go marca w sali miejskiej w Wilnie w liczbie około 3000 osób przebiegła radością z powodu złączenia naszej dzielnicy z Macierzą.

1) wyrażają hołd i dziękczynienie wszystkim bojownikom za polskość naszej ziemi, szczególnie zaś dziesięciu delegatom, ośmiu z Zespołu i dwum właścicielom z Rad Ludowych, którzy niezłomnym swym postępowaniem doprowadzili sprawę do pomyślnego końca w myśl pragnień całej naszej ludności.

2) Dziękują Sejmowi Ustawodawczemu w Warszawie za braterskie przyjęcie w swe łono naszych posłów i za włączenie nas do Rzeczypospolitej pod opiekunictwo skrzydła Orła Białego.

3) Wzywają Rząd Polski, aby natychmiast naznaczył wojewodę i wziął w swe ręce całą administrację, aby ta administracja co do swej formy odpowiadała ściśle tej, jaka funkcjonuje w rdzennych województwach polskich, z ducha swego aby była narodowo polską i politykę narodową polską i polskie interesa oraz polską kulturę popierała i rozwijała na naszych kresach.

5) Wzywają Rząd Polski, aby przez swego posła przy wykaniu poczynił usilne starania o naznaczenie nam biskupa Polaka zamiast obecnego Litwina. (3)

Czy nie chybotliwy pomysł

MAŁE NADZIEJE Z POWODU WIELKIEJ KONFERENCJI

Krótki okres czasu dzieli nas już od niby ostatecznie oznaczonego, terminu konferencji dla odbudowy Europy, mającej się odbyć w Genui. Wypadałoby się tedy zastanowić, o ile i czy wogóle istnieją jakieś poważne horoskopy na ewentualny, pomysły i korzystny wynik tego zjazdu.

Głosy prasy zagranicznej pozwalają nieśmiało mieć co do tej kwestii bardzo poważne

wątpliwości.

Niemniej wskazuje na to zagadkowe zachowanie się p. Lloyd George'a inicjatora konferencji, który obecnie ukrywa całą prawdę w korowodzie przeróżnych porad ekspertów rzeczoznawców, sam zaś w przygotowaniach udziału nie bierze, jak i jego pierwsi doradcy i eksperci w sprawach rosyjskich które głównie, jak się spodziewano miałyby być przed

Nowy ruch w Niemczech

Wiedeński „Tageblatt” dowiaduje się z Paryża: Berliński korespondent dziennika „Bon Sol” donosi, że Niemcy znajdują się w przededniu rewolucji.

Ruch zacznie się od strejku na tle ekonomicznym poczem przemieni się w rewolucję. Republika niemiecka jest zagrożona.

Rząd niemiecki potajemnie czyni przygotowania do obrony. Reichswehra z policją otrzyły mały tajne rozkazy.

Większa część wojsk jest jednak niepewna. Większość oficerów jest usposobiona monarchistycznie i chętnie przyłączyłaby się do rewolucji przeciw rządowi dzisiejszemu. Także i pewne oddziały policji przyłączyłyby się do rewolucji.

Korespondent podkreśla, że informacje pochodzą z dobrego źródła.

„Berliner Ztg. am Mittag” donosi, że w dniu wczorajszym otwarto w Berlinie zjazd monarchistów, który ma na celu różne kierunki ruchu monarchistycznego połączyć w jedno stronnictwo monarchistyczne. Według informacji dzienników w konferencji uczestniczą w charakterze gości również przedstawiciele niektórych zagranicznych stronnictw monarchistycznych.

W kołach urzędowych jest żywo omawiana następująca wiadomość pochodząca jak twierdzą bolszewicy z bardzo wiarygodnych źródeł. Kilka tygodni temu gen. Hoffman odwiedził gen. Nolleta, z którym rozmawiał, jako wysłaniec gen. Ludendorfa i całej grupy tego

ostatniego Hoffman przedstawił francuskiemu generałowi projekt francusko — niemieckiego wystąpienia przeciwko Sowieckiej Rosji.

Hoffman i Ludendorf przyjmują zobowiązanie, że Niemcy poddadzą się kontroli z Paryża. Francja miałaby prawo zupełnej okupacji Nadrenji bez ograniczenia terminu. W kilka dni potem gen. Nollet przyjął przemysłowca Rechberga, b. adjutanta Kronprinca. Rechberg był poinformowany o powyższej rozmowie generałów i skłaniał gen. Nolleta do przyjęcia planu niemieckich reakcjonistów. (3)

W kwestji rozbrojenia.

LONDYN 28 marca Włoski minister spraw zagranicznych Szancer przybył dziś do Londynu i natychmiast udał się na naradę z Lloyd George'm, który właśnie przybył z Walii. P. Szancer wyrażał się bardzo powściągliwie w informacjach na temat celu swojej podróży do Londynu, jednakże, jak się dowiadujemy z kół zazwyczaj dobrze powiadomionych, narada jego z Lloyd George'm dotyczyła sprawy poruszonej niedawno przez „Daily Chronicle”, mianowicie planu Lloyd George'a w sprawie rozbrojenia. Lloyd George jest podobno zdania, że p. Szancer, który na konferencji w Waszyngtonie był rzecznikiem bardzo postępowych idei w sprawie rozbrojenia, będzie osobistością nadającą się do udzielenia mu pomocy w przeprowadzeniu planu rozbrojenia na zjeździe geneueńskim. Minister Szancer opuścił Londyn wieczorem i udał się wprost do Rzymu. (3)

Niemcy podnoszą głowę.

BERLIN, 28 (wł) — Przywódca Niemieckiej Partii Ludowej, Streseman oświadczył na publicznym zgromadzeniu, że Niemcy nie mogą i nie powinny przyjąć warunków zawartych w ostatniej nocy komisji międzysojuszniczej w sprawie odszkodowań, lecz powinni „szczerze” odpowiedzieć, że nie mogą płacić. Najlepszym dowodem żywotności Niemiec jest obawa Francji przed pokonaną nawet potęgą militarną Niemiec.

BERLIN, 28 (wł) — Międzysojusznicza komisja okupacyjna w Nadrenii zabroniła urządzania na obszarze okupowanym wszelkich zgromadzeń, pochodów i t.d., projektowanych z okazji rocznicy urodzin Bismarcka.

KATOWICE, 28 (wł) — W Gliwicach przestanie wychodzić „Ostdeutsche Herold”, wydawany przez hr. Donnersmarka. Tem silniej zato zamierzają Niemcy górnolaski popierać wydawany przez Custosa „Głos Górnolaski”. (S)

BERLIN, 28 (wł) — Wielkie wrażenie wywołał tutaj manifest wydany przez niemiecki Komunistyczny Związek Pracy, podpisany przez głośnych komunistów Pawła Leviego i Dauminga, którzy w r. 1920 agitowali za połączeniem się niemieckich komunistów z bolszewikami. Manifest oskarża sowiety, że poświęcili ideę socjalizmu nie dla interesów rosyjskiej klasy robotniczej, lecz dla interesów bolszewickiej partji. Robotnicy w Rosji, którzy bolszewizm miał uszczęśliwić, zmuszeni są do organizowania się przeciwko narzuconej sobie przemocą władzy.

Robotnicy niemieccy poświęcili wjele dla walczących robotników rosyjskich, ale nie mogą poświęcać przyszłości klasy pracującej dla zbankrutowanej partji, jaką się okazał bolszewizm.

Jeśli manifest ten nie jest umówioną sztuczką, dla ułatwienia sowietom gry na konferencji geneueńskiej, zapowiada on bliski koniec wpływów bolszewickich. (S)

Wczorajsze ekspozycje ministra Michalskiego

Warszawa, 28 (wł) Na dzisiejszym posiedzeniu plenarnym Sejmu, minister skarbu p. Michalski wygłosił ekspozycję, trwającą prawie 4 godziny. Przemówienie obejmuje 53 strony druku in quarto. Minister uzasadniał cyfry budżetowe. Ekspozycję p. Michalskiego obejmuje całokształt zagadnień finansowych; podniósł również momenty polityczne. Przemowa wywarła na ogół

dobre wrażenie, tembardziej, że pierwszy raz od czasu istnienia Rzeczypospolitej wygłoszone było tak szczegółowo opracowane ekspozycje. P. Michalski dodał zestawienie wydatków i dochodów państwa pod koniec roku 1920, oraz zestawienie długów zagranicznych Polski. Podczas przemówienia centrum oklaskiwało gorąco mowę.

organizację przyjęcia

Jak słycać, Polska otrzyma 12 miliardów marek polskich na cele sanitarne.

Po południu odbyła się na cześć gości czarna kawa u Naczelnika Państwa. (S)

O drugim dostępie do morza

(ow) Rokowania z delegacją Kłajpedy za kończą się prawdopodobnie dziś. Idą one na ogół pomyślnie. Celem rokowań jest pozyskanie dla Polski jeszcze jednego dostępu do mo

Suknie i palta

damskie ostatnich fasonów sprzedaje firma SZMECHEL i ROZNER Łódź Piotrkowska 100, filja 160. Najtaniej!

831d

rze (jakim jest Kłajpeda) szczególnie celem eksportu drzewa. (S)

Z Rady ministrów

(wp) Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów uchwalono 2 ustawy: art. 1 ustawy z 1 sierpnia 1919 roku o odpowiedzialności osób wojskowych za przestępstwa popełnione w chęci zysku naznaczał karę śmierci, o ile suma sprzeniewierzona przekraczała dwa tysiące, obecnie podniesiono tą sumę do 500 tysięcy marek.

Uchwalono również zniesienie ministerstwa b. dzielnicy pruskiej; kompetencję tego ministerstwa przechodzą na odnośne ministerstwa wykonanie zaś likwidacji powierzono prezydentowi ministrów w porozumieniu z min. skarbu. (S)

Nowa partja socjalistyczna

(wp) W Krakowie z secesji P.P.S. pod wodzą Drobnera powstał odłam socjalistów niezawisłych tytułujący się P.N.S. (Polacy Niezawisli Socjaliści)

Cele nowego stronnictwa określa odezwa kolportowana w ostatnich dniach masowo. Nazywa ona nowe stronnictwo „Partją bojową” i powiada między innymi:

„Zdobycie musimy władzę, by stworzyć nowy ład. Otwarcie mówimy że jesteśmy zwolennikami dyktatury proletariatu. Dzisiejsze parlamenty pełne nierobów, próżniaków i wyzyskiwaczy zastąpią Rady Robotnicze, rady ludzi pracy”.

W maju odbędzie się pierwszy kongres P.N.S., który ustali taktykę partji. 7

O podjęcie ruchu budowlanego.

(wp) Wczoraj o godz. 6-ej po poł. odbyła się sesja komitetu ekonomicznego ministrów poświęcona zagadn. bud. Stwierdzono konieczność najrychlejszego rozpoczęcia ruchu budowlanego, a większość odpowiedziała się za poważnymi zmianami w obecnej ustawie o ochronie lokatorów

Poruszono również, mówiąc o stabilizacji naszej waluty, projekt, by m.asta, celem zdobycia odpowiednich zasobów, postarały się o własne wewnętrzne pożyczki — dewizowe np. dolarowe.

Zebrań komitetu, mające charakter raczej ankietowy, skończyło się bez żadnych uchwał.

Order Orła Białego dla króla włoskiego.

(wp) Wczoraj wieczorem wyjechał do Rzymu pos. polski we włoszech p. August Zaleski, który po przedstawieniu listów uwierzytelniających wręczy królowi włoskiemu order Orła Białego. Zastępować p. Zaleskiego będzie szef protokółu hr. Przeździecki. (S)

Generał Haller zagranicą

Przez Berlin wyjechał gen. Haller do Genewy na konferencję międzynarodową „Ligi Czerwonych Krzyży” jako urzędowy delegat rządu polskiego. Jak się dowiadujemy po ukończeniu konferencji, generał Haller pojedzie do Geny, a stamtąd przez Wiedeń powróci do Warszawy. (2)

Z kraju

PODWYŻSZENIE TARYFY TRAMWAJOWEJ.

Na zasadzie uchwały Magistratu z dnia 23 b. m. taryfa tramwajowa i autobusowa od dnia 1 kwietnia r. b. podwyższona zostanie w sposób następujący: cena jednorazowego biletu tramwajowego, normalnego — 40 mk, ulgowego 20 mk.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Zakończenie konferencji sanitarnej

(wp) Wczoraj zakończyły się w Warszawie obrady międzynarodowej konferencji sanitarnej uroczystym posiedzeniem w Radzie ministrów, w czasie którego wszyscy przedstawiciele państw zagranicznych wznosili okrzyki na cześć Polski i p. Chodźki, podnosząc doskonałą

Z DNIA

Jednym z charakterystycznych objawów doby obecnej jest fakt tłumnego zmieniania nazwisk przez rozmaitych nowo- i nienowo bogackich. Codziennie czytamy w „Monitorze”, jak ten i ów Wędzonka gwałtownie zmienia nazwisko „rodowe” na Potocki, Byczek na „Raczyński”, Ciołek na „Skolimowski”, Stawinoga na „Stawinowski” i t. d. Wszystko to oznacza, że nasze, kiedykolwiek bardzo demokratyczne społeczeństwo chętnie jednak grafituje... „ad astra.”

Ala to jeszcze nic.

Niejednokrotnie naocznie się sam przekonałem jak ten i ów przefabrykowany Połocki i Stawinowski w życiu codziennym wielki krzykacz przeciwko „burżuazji”, za którą przedewszystkiem oczywiście ma tzw. herbowa, dziś z mocy urzędowego nakazu nieistniejącą oficjalnie, arystokrację, pokryjomi sam się gwałtownie doszukuje „swojego” herbu i spowinowacenia z pięćdziesięciu siedmiu czy jedenastopięcioma (dla niego to nie „stanowi” różnicę) rodami.

Wygląda to wszystko bardzo pstrokato, że tak powiem i okropnie komicznie. Bo taki pan, przed chwilą Wędzonka, teraz gwałtem posypuje się, (tj. wędzonką) cukrem i chee, aby to innym smakowało.

Wytwarza się wskutek tego taki stan, że miejsce przemocą zdemokratyzowanej arystokracji, zajmują parforce wyarystokratyzowana „demokracja”, nawiasem mówiąc nieraz bardzo pomieszanej krwi i o niezbyt jasnej przeszłości.

Byłoby to jednak nie znaczące, niewinne, cyrkowe komedie, gdyby istotnie to „ulepszenie” nieczystości i „robienie” krwi nie świadczyło o nader fałszywych ambicjach i jeszcze fałszywszym poglądach tych, dziś tak bujnie wiedzących ster państwa, „ludowych” mas.

I dużo dałoby się na ten temat powiedzieć.

W. D. (2)

KRONIKA

— Poświęcenie tablicy.

W niedzielę o godz. 10-ej rano odbędzie się w katedrze uroczyste odsłonięcie tablicy na pamiątkę powrotu Wileńszczyzny na Iłonę Rzplitej, na którą to uroczystość komitet zaprasza jaknajszersze warstwy społeczeństwa polskiego w Łodzi. (4)

— Synod diecezjalny.

Dnia 4, 5, 6 lipca r. b. odbędzie się w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana Synod diecezjalny archidiecezji warszawskiej przy współdziałaniu duchowieństwa miejscowego oraz przedstawicieli duchowieństwa z całej prowincji warszawskiej. Bliższe szczegóły podamy w czasie właściwym. (2)

— Towarzystwo misyjne.

Statut Tow. Misyjnego został już zatwierdzony przez ministerstwo W. R. i O. P. Komitet Organizacyjny opracował szczegółowo regulaminy do Rad diecezjalnych i kół parafialnych Towarzystwa. Regulaminy te podane będą do aprobaty J. Eminencji kardynała Prymasa. (2)

— Wszystko dla żydów.

Działacze żydowscy zwrócili się do minist. spraw wewnętrznych z żądaniem zabronienia policji niszczenia dawnych paszportów, zamiast których domagają się polskich paszportów. Wskutek tej interwencji min. cofnęło rozporządzenie wojewody białostockiego o przymusowym posiadaniu polskiego paszportu. (4)

— Meble dla urzędników.

W zamku Królewskim okupaneł porzostawili znaczną ilość mebli dla użytku codziennego. Ministerjum robót publicznych w porozumieniu z ministerjum skarbu postanowiło meble przeznaczyć do rozsprzedania urzędnikom państwowym, którzy udowodnią istotną potrzebę ich nabycia. (2)

— Ze stow. właścicieli nieruchomości.

(p) Onegdaj w sali towarzystwa kredytowego odbyło się zebranie członków. Ilgo stowarzyszenia właścicieli nieruchomości pod przewodnictwem redaktora Milkera.

Dokonano wyborów nowego zarządu, a właściwie do zatwierdzenia starego z tem, iż do zarządu wszedł poseł na sejm Fryze.

Następnie przyjęto rezolucję by oczyszcze

nie ulic należało do miasta, i urząd rozjemczy ustanowił, aby lokatorzy płacili za wodę.

— Przesyłka podręczników szkolnych.

(w) Na podstawie ogłoszonego w „Monitorze” rozporządzenia Ministra poczt i telegrafów opłaty za przesyłki pocztowe, zawierające podręczniki szkolne będą na przyszłość niższe o 50% od normalnej taryfy opłat według wagi. (4)

— Zupełnie słusznie.

(p) Na skutek podania zarządu gminy w sprawie wypieku mac w 6 zamkniętych piekarniach, komisariat rządu odpowiedział, że wymienione piekarnie nie odpowiadają ustawie z dnia 26 lutego 1921 r. w przedmiocie urzędzenia i utrzymywania piekarni, wobec czego zezwolenie na wypiek przez śników w nich udzielone nie będzie.

— Dużo pomogą.

(p) Prezydium magistratu otrzymało za prośbą na konferencję w ministerstwie skarbu w sprawie środków zaradczych wobec bezrobocia, oraz w sprawie inwestycji komunalnych.

Na powyższą konferencję wyjechał do Warszawy wiceprezydent miasta dr. Stumnicki.

— Nowy cmentarz katolicki.

(p) Wczoraj odbyła się w województwie konferencja w sprawie utworzenia cmentarza w pobliżu szpitala w Radogoszczu.

Postanowiono wybrać komisję, złożoną z przedstawicieli magistratu i województwa które zajmie się obejrzeniem terenu i wyda w tej sprawie opinię.

— Dom wychowawczy.

(p) W dniu 2 kwietnia nastąpi uroczyste otwarcie domu wychowawczego dla dzieci.

Do domu wychowawczego przyjmowane będą sieroty, oraz dzieci pozbawione odpowiedniej opieki w wieku od 3- do 15-tu lat.

Dzieci przyjmowane będą po uprzednim odbyciu kwarantanny w pogotowiu opiekuńczym, która też będzie dzieci kwalifikować.

— Odbudowa Kresów.

(p) Komitet pomocy jeńcom i uchodźcom z Rosji zaprasza wszystkie zrzeszenia i organizacje na zebranie w sprawie rozpoczęcia akcji społecznej „Odbudowy Kresów” odbyć się mające w sali województwa (Zawadzka 11) w piątek dnia 31 b.m. o godz. 5 i pół pp.

— Podziękowanie.

Zarząd Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej poczytuje sobie za miły obowiązek złożyć serdeczne podziękowanie w pierwszym rządzie JWP, gospodyniom i gospodarzom oraz wszystkim tym, które ofiarami zasiłki bufet i tym, którzy pracą swą przyczynili się do tak poważnego rezultatu z tych zabaw i zasileniu tym samym Kasy Inwalidów — Strażaków.

N.B. Wszystkich tych, którzy dotychczas nie uiszcili należności za bilety na maskaradę, uprasza się o łaskawe zapłacenie takowej w kancelarii Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej, przy ul. Sienkiewicza 54.

— Skutki nieodpowiedniego doboru ludzi.

(p) Zygmunt Czerwiński zam. przy ul. Srebrzyńskiej 57, został odrowadzony do komisariatu, gdyż w stanie nietrzeźwym zaczęł przechodzić na ulicy legitymując się świstkami papieru, że jest wywiadowcą — obserwatozem i rewidował ich.

— O reformacji opieki społecznej.

(p) W ostatnich czasach na ulicach miasta rozwieliżniła się zebrana uprawiana przeważnie przez osobników zdrowych fizycznie symulujących kalectwo i traktujących żebractwo, jako zawodowe rzemiosło.

W związku z powyższym komendant policji podał do wiadomości komisariatom że zebrana powinna być z całą energią przez organa na policji bezwzględnie zwalczana (A Magistrat ze swej strony w słusznych wypadkach nędy winien natomiast przyjąć z bardzo wydatną pomocą (Przyp. red.) 7

— Bandyty skolimowscy w Łodzi.

(p) Policja śledcza w Warszawie, szukając sprawców strasznej zbrodni dokonanej w Skolimowie, doszła do przekonania iż 2 osoby z pośród bandytów znajdują się w Łodzi.

Wobec tego urząd śledczy w Łodzi wszczął energiczne poszukiwania których rezultatem było aresztowanie Wojciecha i Amalii Mańkowskich zamieszkałych przy ul. Wólczajskiej 57:

Aresztowanych skutych kajdanami przewieziono do Warszawy. Podczas rewizji znaleziono przy Mańkowskiej brylantowe kolczyki i złotą białozłotkę pochodzące z napadu w Skolimowie.

— Skazanie fałszerzy.

Sąd okręgowy w Łodzi rozważał wczoraj dodatkowo sprawę przeciwko 2 osobom, a to Edmundowi Dybowskiemu i Teodorowi Pietrusze.

Obydwaj na sądzie oskarżeni do winy się nie przyznali, jednakże zeznania świadków, a szczególnie komendanta III brygady Jana Danieleckiego winę podsądnych dostatecznie wykazały, wobec czego sąd przychylił się do wywołów podprokuratora Karpowicza i skazał Pietruscha i Dybowskiego po pozbawieniu praw na 1 rok i 6 miesięcy więzienia każdego zaś na zasadzie amnestji karę o 1/3 darować z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

— Ukaranie zwyrodniałego zbrodniarza.

(p) Mieszkaniec Aleksandrowa, Adolf Waccer stawał przed sądem Okręgowym, oskarżony o uśmiercenie dokonania gwałtu na 69 letniej Paulinie Cylke, żebracze dnia 27 kwietnia 21 r.

Ze względu na drastyczność sprawy, rozważano ją przy drzwiach zamkniętych. Sąd pod przewodnictwem sędziego Witkowskiego skazał Weclera po pozbawieniu praw na rok ciężkiego więzienia, zaś po zastosowaniu amnestji zmniejszył karę o połowę.

KOMUNKATY.

— Z Pabjanic.

W sobotę 25 marca, Pabjaniczanie mieli rzadką okazję wysłuchania poważnego koncertu w wykonaniu profesorów szkoły muzycznej: E. Brömirskiej, S. Lewaka i H. Miłka. Zagrane ze zrozumieniem i precyzją arcydzieła muzyczne były przyjęte gorącym oklaskiem przez zebraną publiczność. Wykonawcom należy się podziękowanie za doznana ucztę duchową. (4)

Teatr miejski,

Teatr Miejski daie dla zrzeszeń rob. i intelig. arcywesołą komedję „Potasz i Perimutter M. Glassa w premierowej obsadzie. W czwartek arcydzieła St. Wyspiańskiego „Kłątwa” i „Sędziowie” 6 kwietnia odbędzie się wielki uroczysty obchód moljerowski, dany będzie „Skap ec”, poprzedzony prelekcją zaszczytnie znanego literata i tłumacza dr. Tadeusza Żeleńskiego (Boża). W piątek dn. 7 | 4 30-letnie pracy scenicznej obchodzić będzie artysta naszego teatru Lucjan Wiśniewski. Jubilat wybrał na swój benefis arcywesołą lekką komedję p. t. Kontroler Wagonów Sympialnych. (2)

Ofiary.

— Na repatriantów.

Józef Markowicz skutkiem pogodzenia się z Klementyną Szubert — 1000 mk.
Jan Araszewski skutkiem pogodzenia się z Romanem Świtowskim — mk. 200.
Dawid Fabryka i skutkiem pogodzenia się z Zofią Steckiewiczówną — 1000 mk.

PRZEMYSŁ HANDEL I FINANSE

Kwestja zasadnicza

Kogo faworyzuje „ustawa“ o ochronie lokatorów.

(—) Wojna światowa i powszechne za-
bożenie z niej płynące, oraz zakłócenie stosun-
ku popytu do podaży artykułów pierwszej
potrzeby, zmusiły rządy prawie wszystkich
państw wojujących do wydania tymczaso-
wych ustaw ograniczających własność, stąd
powstały: sekwestr rozmaitych produktów,
ceny maksymalne, ochrona lokatorów i t. p.
zarządzenia, obciążające oczywiście prawie
wyłącznie warstwę posiadającą.

Z pamiaćek wojennych gwałtów nad
własnością, pozostała jeszcze ochrona loka-
torów. Kiedy Sejm nasz na jednym z pierw-
szych posiedzeń uchwalił ochronę lokatorów
zakazującą podwyższenia czynszów, kosztowa-
ł dolar około dwudziestu marek. Dzisiaj
trzeba dać aż cztery tysiące mk. p. za jedno
go dolara. Czynsz mieszkaniowy, przybrał
więc u nas charakter symbolu, bo kto się
trzyma litery prawa, a większość lokatorów
trzyma się jej uparcie, ten płaci za mieszka-
nie już dokładając stuprocentową podwyżkę
jedną pięćsetną ceny przedwojennej.

Pomijając naruszenie prawa własności,
które to prawo, jest niezaprzeczenie podwala-
na, każdego cywilizowanego społeczeństwa,
skrajna ochrona lokatorów obowiązująca u
nas dotychczas, doprowadza, jak wiadomo,
miasta nasze do upadku. Dzieje się to z
przyczyny bardzo prostej, z tej samej przy-
czyny, z jakiej w sowieckiej Rosji wszystko
marnuje się z powodu zlekceważenia praw
własności. Bo skoro ustanie interes, czy to
wytwarzania, czy to oszczędzania jakiej bądź
kategorji mienia ludzi przestają to mienie
wytwarzać i o nie dbać. Niech dziś sejm
uchwali przedwojenne nominalne ceny na
pszenicę, obuwie lub cegłę, to napewno nikt
tych artykułów nie będzie produkował.
Dzisiaj nikt u nas nowych domów czynszo-
wych nie stawia, ani ich nie odnawia, gdyż
nikt nie ma w tym interesu. Przeciwnie,
interes każdego właściciela kamienicy czyn-
szowej wymaga, aby jego budynek jak naj-
rychlej i do tego stopnia zniszczył, iżby się
nadawał wyłącznie na rozbjórke, bo spienię-
żenie domu w postaci dachówek, pieców,
drzwi i okien jest zyskowniejsze od sprzeda-
ży ryczałtowej kamienicy, jako domu do-
chodowego. Ten absurd ekonomiczny winien
ustać.

Oczywiście niepodobna wszystkich loka-
torów pozostawić bez opieki prawa i wpaść
tem samem w drugą ostateczność, społecznie
jeszcze niebezpieczniejszą. Głód mieszkani-
owy jest u nas tak dotkliwy, a dochody więk-
szości mieszkańców miast o tyle niższe od
przedwojennych że zniesienie raptowne wszy-
stkich ograniczeń pod względem wysokości
czynszu i kontraktów najmu wywołać by mo-
gło groźną katastrofę. Ale jest na to sposób.
Przedewszystkiem zapytajmy kogo mia-
ła na myśli ustawa o ochronie lokatorów? O-
czywiście w pierwszym rzędzie ludzi niezam-
ożnych.

Otóż, w czasach gdy wyżej wymienioną
ustawę Sejm uchwalał, wszyscy mniej więcej
nawet właściciele znacznych obszarów—byli
zachwiani w interesach, bez pewnego jutra.
Dzisiaj te stosunki zmieniły się zupełnie. Han-
del ziemiołodami jest wolny i ceny zboża,
cukru, łafty, oraz prawie wszystkich fabry-
katów obliczone na złoto, równają się cenom
przedwojennym, lub je nawet przewyższają.
Wielu kupców porobiło w czasie wojny; z
bardzo skromnych początków, znaczne mają-
tki i wszyscy ci multimiljonerzy i miliard-
rzy, korzystają nadal w najlepsze z ustawy o
ochronie lokatorów faworyzuje dzisiaj nieie-
dnokrotnie ludzi bardzo zamożnych z krzywa-
dą biedaków bo właściciel kamienicy, żyjący
wyłącznie z czynszów, jest dziś de facto ne-
dzarzem.

Ustawa o ochronie lokatorów wina uleść
sumiennej i szybkiej rewizji.

„Batem rączego konia“

Pod tym tytułem pisze właściciel dóbr,
p. Wojciech Sokolowski w „Gazecie Po-
rannej“, co ze względu na istotnie trafne
sposstrzeżenia autora zamieszczamy:

Gdyby mi fornał stosował powyższą za-
sadę do mojej sprzeczki, wyrzuciłbym go z
majątku „na zbity łeb“, choćby należał
do wszystkich bolszewickich związków
wszechświatowszczyzny! 100 proc. obywateli
polskich przyznałoby mi rację... w teorii!
A w praktyce?... Teoria co innego — prakty-
ka co innego!!... Otóż obecnie w Polsce bije
się właśnie.. rączce konie, czyli pośpiesznych
płatników!!

Było w swoim czasie energiczne nawoły-
wanie: „Dajcie pożyczkę, dajcie dobrowol-
nie, bo kto nie da dobrowolnie, tego się
zmusi, a wtedy... biada mu! Jedni dali
troche, inni dali dużo, większość nie.

Cóż dalej? Przymusu niema, kto dał
pieniądze na pożyczkę, ten grubo stracił,
boć marka spadła w cenę; zaś ostrożny
i leniwy w kulkę się śmieje.

Dalej: skarb w potrzebie!... podatek
dochodowy... miałeś straty... płac krocie, lub
miljony! I to płac zaraz, bo sypną dotkliwą

kare! Czy z poczucia obywatelskiego, czy
z obawy kary płacisz i znów opieszaluch się
śmiej, bo (wobec ścigania daniny) za-
wieszono pobór podatku dochodowego.

Iluż bo teraz płatników powie sobie:
„Cóż ze mnie za głupiec, żebym się nie był
wyrwał, miałbym gotowy fundusz na
daninę!“

Ta sama metodę spostrzegamy i w
drobniejszych opłatach: kto zapłacił w ter-
minie pozwolenie na prawo polowania, dał
przeszło 20,000 mk., kto się nie spieszył —
dał cztery razy mniej! A więc panuje dziś
w Polsce metoda: „batem tego rączego!“

Panowie, sterownicy rządu! to znie-
chęca!! — pisze p. Sokolowski.

Przytacza tu jeszcze inny rodzaj znie-
chęcenia: daje ktoś na skarb państwa ofiarę
w kruszcu — kilkanaście funtów srebra i
troche złota. Okazuje kwity i prosi o parę
żelaznych obrączek ślubnych; odmawiają
kategorycznie, ponieważ obrączki żelazne
można (tak chce przepis) wydawać tylko za
obráczki złote!... „Przepis przepisem, szep-
czą ci tam na ucho, trzeba było przysłać
fornała ze złamaną łyżką, obrączki by dali!“

Prawie równocześnie z socjalizacją do-
mów po części jako jej skutek, otrzymała u
nas sankcję prawną socjalizacja mieszkań.
Jest to bolączką jeszcze dotkliwszą i jeszcze
bardziej godzącą w zasadnicze prawa obywa-
telskiej wolności. Lokator gnębi właściciela
domu, a lokatora przesładować gwałtem narzu-
cony sublokator. Gdy zastój w budownic-
twie potrwa jeszcze czas jakiś wypadnie pew-
nie każdemu mieszkańcowi czy to Warszawy
czy Lwowa lub Krakowa, dzielić się łóżkiem
z nasłanym przez urząd mieszkaniowy współ-
lokatorem.. A będzie nim bezwątpienia jakiś
urzędnik odbudowy kraju, funkcyjnarzusz nie
zaczętych robót publicznych albo inspektor
opieki nad bezdomnymi...

Zmarnowaliśmy przeszło trzy lata czasu,
nie budując nic prawie po miastach i miastecz-
kach. Stało się to głównie z powodu szablo-
nowej, biurokratycznej i niesprawiedliwej us-
tawy o ochronie lokatorów, ale przyczyniły
się do zastoju budowlanego i inne względy.
Czyżby się jednak nie dało przy dobrej woli
tych wszystkich przyczyn usunąć? Zdaje się,
pisze „Gazeta Poranna“ że potrzeba mieszkań
jest tak wielka, że odżyłby ruch budowlany
gdyby tylko przedsiębiorcy mieli pewność,
że będą mogli wynająć wszelkie lokale w nog
wobudowanych domach i w wykończonych
a dawniej zaczętych, po cenach dowolnych i
gdymy otrzymali państwowy kredyt.

Zdrowy instykt społeczny wziął już wszę-
dzie w krajach przodujących cywilizacją gó-
rę, nad orderami od rzeczywistości życiowej
teorjami i prawidłami. Czyżbyśmy tylko jed-
ni nie potrafili otrząsnąć się z marazmu, w
jaki nas socjalistyczne eksperymenty popcha-
nęły?

Chorobliwy stosunek w naszej skarbowości

Jak nasze urzędy państwowe skarbowości obni-
żają swoją powagę, a przez to i powagę państwa
niech posłużmy następujący fakt:

Dnia 27 marca r. b. otrzymałem za wiadomościem,
z III urzędu skarbowego, dział sekwestracyjny Nr.
kontr 2639—III Nr. ks. Pob. 17—2997, w którym wzy-
wa mnie do zapłacenia za rok 1919 podatku majątko-
wego w kwocie aż 10 mk. kary 10 mk. i 5 proc.
kosztów sekwestracyjnych 100 mk. podpisane—Haj-
man.

Doprawdy nie chce się wierzyć temu, gdyby nie
dowód posiadany w ręku. Urząd powyższy wysłał
urzędnika, aż na ulicę Rzgowską 84 po to aby ode-
brał podatku aż 10 mk. Przecież to kpiwy formalne
ze mnie i z urzędnika. Ten papier w dwóch egzem-
plarzach, pckwitowanie doprawdy wiecej warte są. Po-
datku nie zapłaciłem, pomimo tak małej sumy, ale
żądał wyjaśnienia zasady, dlaczego dopiero teraz
przysłano mi za rok 1919 wezwanie, słaczące karę

iniedy ja nie odbierałem dotychczas żadnego wezwa-
nia, i z jakiego majątku, bo żadnego nie posiadam
a to co jest przy kościele, jest parafialne.

Doprawdy biurokratyzm posunięty do najwyż-
szego stopnia, biurokratyzm bezmyślny, który za-
miał, wpoić poszanowanie dla naszych władz, wy-
tworza niechęć i ubolewane nad niedołęstwem ich.
Niewiem doprawdy czemu przypisać, ale jeden włoś-
sek nasuwa mi się na myśl—że u nas wytwarza się
tego urzędnika, który jakoby nie myśli, nie czuje, a
czyni wszystko jak ten, co zamieniał się w bezmyślną
maszynę.

(5)

Ks. Cz. Patrycki.

Wywóz śmieci z Polski,

W tych dniach z Torunia do Wiednia, z pole-
cenia komisji likwidacyjnej wysłany zostanie wielki
transport składający się z 10 wagonów biletów korono-
wych b. banku Austriacko-Węgierskiego, wycofanych
z obiegu zmkulaturowanych i zniszczonych przez
dzurkowanie.

(2)

Koniec strajku zecerów we Lwo- wie

= W poniedziałek zakończył się we Lwo-
wie strejk zecerów, trwający dotąd przez 10
dni. W rezultacie żądania zecerów co do
podwyżki płac tygodniowych nie zostały uwzględ-
nione. Za czas strejku zecerzy nie dostaną żad-
nej płacy.

Wobec tego w poniedziałek w południe
wyszły we Lwowie wszystkie pisma. (4)

Kongres kinematograficzny,

= W kwietniu odbędzie się w Paryżu kon-
gres kinematograficzny, urządzany przez stow.
„Sztuka w szkole“ który będzie obradował nad
wprowadzeniem do szkół kinematografu, jako
środka nauczania. (4)

Giełda warszawska z dn. 28 b. m.

4 1/2% listy ziem.	282	Dolar. St. Zj.	3938
za 100 rub.	288	Marki niem.	12,50
5% obl. m. Warsz.	350	Franki franc.	—
6% obl. m. Warsz.	—	Funty	17500

Czeki i wpłaty.

Belgia	340 332	Londyn	17500 17390
Berlin	11,75 11,90	Nowy Jork	5990 5965
Gdańsk	11,75 11,90	Paryż	362 352,50
Praga	—	Wiedeń	54,75 54,50

Akcje.

Bank hand.	4500 4250	Ostrowiec	8700
" Dyskонт	3850 3300	Radzki	2650 2625
" Kredyt	5150 3350	Starachowice	61,0 6050
" Zjed. z. pol.	—	Zyrardów	78000
Čukier	30750 31000	Borkowski	1400
Drzewo	1700	Zegluga	1800
Lilpop	3800	Jabłkowski	1500
		Włocława	2225

Migawki republikańskie.

Kto w cywilu był „merowy”
Ten jest teraz szeregowy,
Kto w cywilu był „fazikiem”
Ten jest teraz pułkownikiem.

Żołnierzyki, rzyki
Żołnierzyki, rzyki.

W tunelu dworca lwowskiego sapie kurjer zdążający do Warszawy. Za kilka minut odjazd. W oknie rzesiście oświetlonego wagonu sypialnego stoi postać kapitana sztabu gener. W. P. Pięknie w świetle gazowym połyskują szlify i orzełki na aksamitnym kołnierzu.

W postaci wszystko wytworne, eleganckie, piękne, raz tylko pucowała dobrze wypasiona twarz z odstającymi uszami systemu „Penkala”, wschodnie nerwowe ruchy i to nieuchwytnie coś, co niezbitnie każe twierdzić o przynależności do wybranego narodu.

Obok okna wagonu przechadza się tam i z powrotem pporucznik W. P., a wytworna postać kapitana jakby go ośniewa i oszalał nie saluje.

Miękkim ruchem ręki znużony kapitan przywołuje pporucznika i grzmi:

— Może jestem szpilką i pan mnie nie widzi? Zechce pan oddać mi należną cześć!

Lakoniczna odpowiedź pporucznika brzmi: — Złodziejem nie saluję.

Śmiech, kwik wśród publiczności, wreszcie kapitan sztabu gener. z walizkami wysiada z wagonu i razem z pporucznikiem dorożką zdążają do Dowództwa miasta.

W Dow. miasta badają legitymacje: kapitan sztabu gener. nazywa się Aleksander Herbst, pporucznik Edmund Seltenreich, znany obrońca Lwowa, prawnik, syn radnego miasta Lwowa.

Z Dow. miasta automatycznie przenosi się sprawa do sądu wojsk. i dostaje się w ręce sędziego majora dr. J. B.

Krzyczy sędzia na oskarżonego

— Jak pan mógł?

— Kiedy kradł, paskudnie kradł — odpowiada pokornie pporucznik.

— Gdzie? Kto widział?

Tu ppor. S. wylicza siedemnastu świadków, powołuje się na dochodzenie karne, prowadzone przeciw kpt. Herbstowi o kradzież w

sądzie pol. VI-tej i V Dywizji.

Z siedemnastu podanych, przychodzi jedenastu świadków: opowiadają szeroko i długo, co „brał” kpt. Herbst i jak brzydko „brał”, każdy z tych świadków opowiada, że już był słuchany w sądzie pol. V-ej i VI-ej dywizji, ale jakoś dziwnie do rozprawy nie doszło.

Sędzia śledczy prosi sąd polowy V-ej i VI-ej dyw. o nadesłanie aktów Herbstu.

— Niemal przepadły podczas odwrotu, w rejestrach tylko są ślady, że przeciw Herbstowi prowadzono dochodzenia — brzmi odpowiedź sądu V-ej dywizji.

Sąd polowy VI-ej dywizji odpowiada:

— Akta zginęły w rejestrze figuruje tylko Herbst i kradzież.

Po ustawie amnestyjnej sąd wojsk. O. K. Lwów umorzył dochodzenia przeciw ppor. Seltenreichowi o przekroczenie niesubordynacji i obrazy wyższego oficera, akta zaś w sprawie kpt. Herbstu odesłano do Wojsk. Trybunału orzekającego w Warszawie:

Kpt. Herbst obecnie został mianowany majorem.

Widocznie i lwowskie akta zginęły (2) „Myśl Narodowa”.

Drugi komunista warjatował

Oni wszyscy warjaci.

Z doniesienia paryskiego „Temps’a” wynika, że Bela Kuhn znalazł dla siebie przytułek w miejscu, które od dawna takiemu indywiduum się należało, a mianowicie w domu warjatów.

Bela Kuhn, który na rachunek rządu sowiektów był zamieszany we wszystkie ruchy ekstremistyczne, jakich widownią były niedawno Niemcy, dotknięty został daleko posuniętą neurastenią, która manifestuje się ciągłą obawą przed prześladowaniem.

Po powrocie z Berlina, Bela Kuhn został przyjęty w Moskwie z wielkimi honorami przez rząd sowiektów, który wahał się z oddaniem go domowi warjatów, aby ludność nie pomyślała przypadkiem, że ten reprezentant sowiektów był człowiekiem w gruncie rzeczy niepoczytalnym.

ziemska jakaś melodia zabrzmiała w powietrzu, jedna z płyt górnego podestu klatki schodowej wypadła z hałaśliwym brzękiem, i w obramowaniu drzwi ukazała się Wirginja blada jak płótno, i mająca w ręku małą szkatułkę. Wszyscy rzucili się na jej spotkanie. Pani Otisowa pierwsza porwała ją namiętnie w objęcia, książatko zaczęło dusić ją w uściskach, a bliźnięta puściły się w dzikie płasy dokoła tej grupy.

— Na Boga, dziecko, gdzie byłaś? — zawołał pan Otis nieco gniewnie, w przypuszczeniu, że dziewczynka pozwoiliła sobie na niemądry jakiś żart. — Cecyl i ja objechaliśmy całą okolicę w pogoni za tobą, a matka śmiertelnie była zaniepokojona. Nie powinniśmy nigdy więcej żartować w ten sposób.

— Kochanie moje! Bogu dzięki, żeśmy cię odnaleźli; nigdy już nie odchodź ode mnie! — szeptała pani Otisowa, całując drżąca dziewczynkę i głaszcząc zwichrzone złote jej loki.

— Papo... — przemówiła Wirginja spokojnie — byłam przy Duchu. Umarł on; musisz pójść ze mną, aby go zobaczyć. Postępował niegodziwie, to prawda, ale potem żałował bardzo wszystkiego, co zrobił, i przed śmiercią dał mi tę szkatułkę ze ślicznymi klejnotami.

Cała rodzina wytrzeszczyła na nią oczy w niemem zdumieniu. Niezrażona tem poważna i spokojna, pokazała im przez otwór w buazerji ściennej drogę do wazkiego ukrytego korytarza. Za nią poszedł Waszyngton, niosąc lichtarz z zapaloną świecą, która zabrał ze stołu. Po przejściu korytarza doszli

Powierzono mu zatem stanowisko komisarza politycznego w armii, ale Bela Kuhn skorzystał z tej nowej swej posady, aby natychmiast i to masowo, w ciągu jednego tygodnia i w jednym tylko okręgu, skazać na karę śmierci 7,000 żołnierzy.

Gdy wiadomość o tej krwawej rzezi nadeszła do Moskwy, wywarła tam straszne wrażenie. Bela Kuhn został natychmiast odwołany ze stanowiska.

Od tej pory stan umysłowy byłego wodza węgierskiej republiki sowieckiej pogorszył się do tego stopnia, że okazało się koniecznym definitywne internowanie go w domu.

Cudowne ocalenie

Z placu lotniczego Angers — jak donoszą dzienniki paryskie — miał wznieść się balon obserwacyjny. Podczas gdy zwolna puszczano balon w górę, urwała się lina i trzej żołnierze uniesieni zostali w powietrze. Dwaj żołnierze puścili linę na wysokości 30-tu metrów nad ziemią, przyczem jeden z nich odniósł śmiertelne rany. Trzeci żołnierz został uniesiony przez balon. Trzymał on się kurczowo liny.

Jeden z lotników, który puścił się samolotem, chcąc go w powietrzu wziąć na swój bok, widział, jak nieszcześliwy żołnierz jeszcze w kwadrans później wciąż trzymał się kurczowo liny. Dawał mu znaki, ale uratować go jednak nie zdołał.

Balon znajdował się wówczas, jak opowiedział ów lotnik — na wysokości 2,000 metrów, poczem zniknął w chmurach.

Ów żołnierz francuski jednak prawie cudem ocalał. Dzięki niespodziewanemu wiatrowi, balon opadł niżej i poszybował ponad lasem. Wówczas to żołnierzowi udało się puścić linę i uchwycić się wierzchołka drzewa, z którego następnie dostał się na ziemię. Udało mu się wyjść z tego wypadku z lekkimi obrażeniami ciała.

Ocalony, którym zajęli się zaraz oficerowie, ścigający balon, opowiada, że z początku wisił głową na dół i dopiero dzięki wielkim wysiłkom, udało mu się pozycję tę zmienić. Następnie zaczepił linę o swój pas skórzany, co zapewniło mu jakieś takie bezpieczeństwo. Mimo to jednak ocalenie jego można nazwać cudem. Człowiek ten zawieszony był na linie przez 6 godzin pomiędzy niebem a ziemią, nie tracąc ani siły, ani przytomności. (4)

OSKAR WILDE

(13)

DUCH Z KENTERWILU

idealistycznie — materialistyczna opowieść

Nic dziwnego więc, że pan Otis i chłopcy, za którymi stajenny prowadził konie, poszli ku domowi w stanie najgłębszego przygnębienia. W hallu zastali bezładną gromadę wystraszonej służby a na kanapie w bibliotece leżała biedna pani Otisowa, nieprzytomna niemal z przerażenia i niepokoju. Obok niej uwiłaja się stara gospodyni, nacierając skronie swej chlebobawczyni wodą kolonjską. Pan Otis wymógł na żonie, aby coś zjadła i wydał rozkaz podania dla wszystkich kolacji. Posłuszna mu rodzina zasiadła do stołu, była to jednak biesiada nadzwyczaj melancholijna; nikt nie przemówił ani słowa, a nawet bliźnięta siedzieli zgnębieni i przejęte grozą, bardzo bowiem kochały siostrę. Po skończonej wieczerzy polecił p. Otis wszystkim — bez względu na błagania młodego książatka — udać się na spoczynek, oświadczając, że naza jutrz z raną zatelegrafuje do biura policji londyńskiej z żądaniem natychmiastowego przysłania kilku detektywów.

W chwili, kiedy wychodzili z sali jadalnej, zegar wieżowy wybijać zaczął dwunastą. Równocześnie z ostatnim uderzeniem rozległ się głośny loskot i ostry krzyk; straszliwy huk grzmotu wstrząsnął domem, nad-

do wielkich dębowych drzwi, nabijanych za rdzewiałymi gwoździem. Z chwila, gdy Wirginja dotknęła ich, same rozsunęły się na ciężkich zawiasach, ukazując przybyłym nie wielką, niską izbę o sklepionym suficie i jednym małym zakratowanym oknie. Do wielkiego, żelaznego, wbitego w ścianę pierścienia przyczepiony był na łańcuchu wyschnięty kościotrup, wyciągnięty w całej długości na kamienną posadzkę. Długimi swojemi, sztywnymi palcami zdawał się sięgać po starożytną świecę i dzban, postawione jak gdyby naumyślnie zbyt daleko od niego. Dzban był widocznie napelniony niegdyś wodą, bowiem na dnie jego osiadła zielona pleśń. We wnętrzu misy widniała kupka pyłu. Wirginja uklekła obok kościotrupa i, zgięwszy drobne dłonie, zaczęła modlić się w młoczeniu. Reszta przybyłej z nią rodziny przypatrywała się ze zdumieniem straszliwej tragedii, które tajemniki odsłoniły się przed nią teraz.

— Patrzcie! — zawołały nagle bliźniaki, które wyjrzały przez okno, aby przekonać się, w którym skrzydle pałacu położona była izba.

— Patrzcie! zakwitło stare suche drzewo migdałowe. Księżyc oświetla wyraźnie kwiaty...

— Bóg mu przebaczył! — rzekła Wirginja uroczyście, podnosząc się z kłęczek. Nadziemskie jakieś światło zdawało się opromieniać jej twarz.

— Pani jest aniołem! — zawołało książatko, obejmując ją za szyję i całując ją.

(d. c. n.)

Corso

ona 2

938K1

Księżna Woroncow

w zruszający dram. w 6 akt. ze słynną Ellen Richter w roli tyt! — wspaniała wystawa — Niepospolita gra i treść ostat. modv.

OGŁOSZENIE.

Spółka Firmowa „Zgierska Tkalnia Udziałowa” oraz pp. Franciszek Lebuch i Edward Wieczorek na zasadzie postanowienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu z dnia 10 marca 1922 r. L. Sp. O. 8., celem zorganizowania Spółki Akcyjnej pod firmą „Zgierski Przemysł Wełniany, Spółka Akcyjna” z siedzibą w Zgierzu, ogłaszają niniejszym

Subskrypcje na akcje w liczbie 30,000 sztuk, z których 18,000 sztuk imiennych, reszta na okaziciela, wartości nominalnej po Mk. 1000 na ogólną sumę Mk. 30,000,000.

Projektowana Spółka Akcyjna powstaje celem prowadzenia i rozwinięcia przedsiębiorstwa stanowiącego własność Spółki firmowej istniejącej w Zgierzu pod nazwą „Zgierska Tkalnia Udziałowa.

Zgłoszenia na zapisy przyjmowane będą, począwszy od dnia 1 kwietnia r. b., w kantorze „Zgierskiej Tkalni Udziałowej,” — Zgierz, ul. Sreńnia Nr. 8/10, codziennie w godzinach od godz. 9 rano do 12 w południe i od godz. 2 do 6 popołudniu.

Założyciele:

Franciszek Lebuch
Edward Wieczorek

Spółka Firmowa „Zgierska Tkalnia Udziałowa”.

936B

TANIO!!!

MASŁO KUCHENNE

mk. 450 funt. 6-cio funt puszka mk. 2400 sprzedaje firma

P. WISZNIEWSKI, ul. 6 SIERPŃIA № 20 (Benedykta).

949B

PAR
POLSKA AGENCJA REKLAMY TOW. AKC.

CENTRALA:

Poznań, ul. Franciszka Ratajczaka 8.

Telefon 3815 i 2281.

Filja poznańska ul. 27 GRUDNIA 18.

Oddziały i reprezentacje we wszystkich większych miastach Polski.

Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism w kraju i zagranicą po cenach oryginalnych, bez kosztów i bez prowizji na warunkach solidnych.

863B

Folwark

245 morg pszenno-buraczanej ziemi na Kujawach pod Inowrocławiem okazyjnie do sprzedania, dom i zabudowania murowane masywne, 2 i pół m. ogrodu owocowego 8 koni, 28 sztuk bydła, świnie, owce, dużo zboża i paszy dla bydła oraz wszelkie maszyny gospodarcze nadkom letne, 3 km. od stacji i miasta. Cena 36 milionów marek.
Wiadomość: Hotel Centralny Szubin, Poznańskie.

Zagubione dokumenty

Sopot Andrzej zagubił paszport polski wydany z gm Grabica 2080-2

Przyby Ryszard zagubił paszport rodzinny wydany w Łodzi 2094-2

Regularczyk Franciszek, Wiznera 24 zagubił paszport polski wydany w Łodzi oraz legitymację 775 od wózka ręcznego 1922 roku 2092-2

Pieniążki Jan Zgierz zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi świadectwo niekaralności świadectwo pracy oraz kartę bezterm nowego urlopu wyd. w Łodzi 5025-3

Buchenheim J-dwiga i Augusta zagubiły karty pobytu wydane w Łodzi 5051-3

Zagubił portfel z 4700 mk. paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Władysława Pietrzaka Łódź Cegielniana 128-11 5010-3

Dr. med. E. Zeligsonow a
Choroby kobiece, skórne, weneryczne (kob.) Usuwanie włosów z twarzy elektrolizą. Przyjmuje od 11-3. Ul. 6-go Sierpnia 1. (Benedykta) 328D

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. ANDRZEJA 11.
Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9-11 i od 5 do 7 i pół pp. Panie od 5-8 49-B-6

Dr. med. H. Szumacher
choroby skórne i weneryczne przyjm. 5-7 w niedzielę i święta 11-1
ul. 6-go Sierpnia 1. (Benedykta) 146Ds

POTRZEBNE

natychmiast zdolne krawcowe do szycia plecaków wojskowych na maszyny mechaniczne. Pierwszeństwo mają zony siostry zdemobilizowanych, jak również byłe maszynistki z Wydziału Mechanicznego Pańska 94. Zgłaszać się Miłsza 64. (Różycki).

Znajdą również zatrudnienie rymarze albo szewcy do obszycia plecaków skóra. 9473

Chrześcijańska Składnica Towarowa

pod firmą

„Jarmark Łódzki”

właśc. BRONISŁAW JACODA.

Polecam najtaniej modne do sezonu ubrania, palta męskie, damskie, dziecięce. Towary wełniane, szewioty, kangary, na ubrania i spodnie, bostony sukna, korty, i gabardiny, wełny damskie, batysty, etaminy, woale, bieliznę damską i męską, chustki, ponczochoy, płótna, tyki pościelowe, cajtgi i oksfordy w. dobrych gatunkach i kolorach i t. d.

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska № 44.

UWAGA: Jarmark Łódzki tylko na 1-em piętrze, który niema nic wspólnego ze sklepem na parterze. 8408

Radzę wszystkim

zwieźć skład hurtowo-detal. pod firmą

„Najtańsze źródło”

bo w mieszkaniu prywatnem

Łódź, ulica Dzielna № 36.

Madepolamy, Płótno rozm, Płótno kolor, Purpur (wssypy Prześcieradła, Reczniki, Obrusy, Kapy, Surówki Caigi, Chustki, wełna na Suknie i Bluzki, Etaminy, Batysty, Kretony, Woale, Szewoty, Bostony, Korty, Sukno, Welury, Satyny i inne tow.

Jedyny najtańszy skład zakupów dla sklepów i kooperatyw Towary bezpośrednio z fabryk. 670B

TOWARZYSTWO AKCYJNE

„REKLAMA POLSKA”

WARSZAWA

Jasna № 10, telefon 229-42, 229-43, 229-44.

POZNAŃ BYDGOSZCZ LWÓW

Al. Marcinkow. № 6. Gdańska № 164. Romanowicza № 10
tel. 27-26. tel. 15-26. tel. 597

Z A Ł A T W I A

wszelkie zlecenia reklamowe i ogłoszeniowe do wszystkich pism i wydawnictw całego świata.

O F E R U J E

najdogodniejsze warunki i najtańsze kosztorysy.

S P O R Z A D Z A

projekty i plany kampanji reklamowych i ogłoszeniowych

W S P Ó Ł D Z I A Ł A

z rozwojem firm przemysłowych i handlowych, które obsługuje.

856d

Bacznosc P.P. Palacze!

W składzie Wyrobów Tytoniowych u W. Chojackiego Rokicińska № 31 jest wielki wybór tytoni, papierosów, cygar i t. p. po cenach konkurencyjnych. (873p)

Zarząd I-go Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi zaprasza swoich członków o przybycie do lokalu Stowarzyszenia ulica Krótka № 4 na

zebranie informacyjne,

które odbędzie się w **środe dnia 29 b. m.** o godz. 7 ej wieczorem.

Porządek dzienny: 1) sprawa zakończonę strajku dozorców domowych, 2) ustawa o ochronie lokatorów w Sejmie.

Przytem przypomina swoim członkom że w **Czwartek dnia 30 b. m.** o godz. 4-ej popoł. odbędzie się Ogólne Zebranie Członków T-wa Kredytowego m. Łodzi w gmachu T-wa przy ul. Pomorskiej № 21 i o liczny udział zaprasza

946k)

Zarząd.

Dr. med. P. BRAUN

Poludniowa 23, Spec. chorób wenerycznych i skórnych i moczopętlowych. Przyjm. 10-1 i 5-8. Pante 4-5. 617-B-12

KUPUJĘ

brylanty, złoto, srebro, perły, diamenty, stare zęby, garderobę płacę ceny najwyższe. Konstantynowska № 7. prawa oficyna I-sze piętro Z. MILICH (274d

Dr. Artur Banasz

urolog. (Choroby nerek, pęcherza dróg moczowych, chron. rzeza czka) przyjmuje od g. 5 do 7. Moniuszki № 11. 55

Dr. Zygmunt Ługowski

ul. Konstantynowska 31 Chorob. kobiece i akuszerja. przyjmuje od 4 do 7 po poł. 279d9 W. U. Z. zdn. 1 | III-22

Na wyplatę

towary ubraniowe, kostjumowe, obfusy, kapy

CH. MARKOWICZ i S-ka,

Piotrkowska 57 podwórko 832-4

Kupuje meble

dywany, maszyny do szycia futra, garderobę i sprzęt domowe. WAJCMAN Dzielna 19 (256P1

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Ul. Ewangelicka 2. Godz. przy jęć od 9-2 i 6-8. Pante od 5-6. 712Kd

Poszukuję samotnego

człowieka

na wieś do koni także chłopca do bydła zgłaszac się u T. Wagnera ul. Piotrkowska 101 od 10-12. (894

Kawiarnia

do sprzedania

ul. Radwańska 17. 925s8

Kawiarnię

sprzedam; lokal nadaje się do wszystkiego, przy rynku, ruchliwy punkt. Oferty do „Rozwoju” pod „Kawiarnia”. 944B

Z powodu zmiany interesu sprzedam urządzenie sklepowe nadające się na księgarnie lub cukiernię lub też razem z sklepem Skierniewicka 6 3008-3

Power w dobrym stanie i kasa „National” tania do sprzedania Gdańska 67 mieszkanie I parter 3012-2

Sklep do sprzedania razem z towarem z powodu wyjazdu Krucza 19 3023-7

Lodówka w dobrym stanie tania do sprzedania Mileza 61 mleczarnia 3024-1

Pianino do sprzedania przechodzone Wiadomość u gospodarza Fabryczna 5 2057-1

Sypialnia ciemna dębowa tania do sprzedania Nawrot 74 m 9 od 5-7 2076-2

Do sprzedania salon mahoniowy stołowy Obeirzeć można codziennie od 10 do 12 i od 3 do 6 Zawadzka 3 m 5 2079-1

Do sprzedania wyłica tresowa na ul. Przędzalniana 74 m 3 wiadomość u portjera domu 2082-1

Pianino kupię względnie wynajmę Oferty z ceną do Rozwoju pod K R 2078-2

Do sprzedania morga ziemi wraz z domkiem murowanym piętrowym stawek zarybionym miejscowość malowniczo piękna wiorsta od Aleksandrowa pod Łodzią Wiadomość u Zaleskiego Folwark Rąbień 2084-2

Dom 4 piętrowy z oficyną sprzedam Wagnera 7 wiadomość u właściciela 2084-5

Dom rogowy murowany sprzedam za 2 i pół miliona drugi za 5 milionów Pańska 67 Szmydt 2086-3

Sklep spożywczy z towarem światło elektryczne z dużym pokojem z kuchnią sprzedam można dowiedzieć się Zakątna 72 w sklepie 2089-5

Sklep spożywczy sprzedam Pańska 67 Szmydt 2088-2

Maszyna Singera do szycia okazyjnie do sprzedania sklep kwiatów sztucz Nawrot 16 Mígula Leon 2095-1

Sklep do sprzedania spożywczy z powodu zmiany interesu Rzgowska 169 w sklepie 3005-2

Dom o 20 mieszkańach z ogrodem owocowym sprzedam za 5 i pół miliona Krucza 9 od 8-10 od 1-4 p p Grabowski 2091-1

Sprzedam w dzielnicy starego miasta dom jednopiętrowy z mieszkaniem sklepem i plekarnią plac 40-112 i ogród owocowy za 5 milionów marek Krucza 9 Grabowski od 8-10 i od 1-4 2161-2

Szafę dębową sprzedam Słowiańska 23 m 65 3002-1

Kupię banżegę z fresmaszyną Oferty w Rozwoju sob Pila 2001-2

Sprzedam saczkę mieszanic szpic z faksterjerem Orla 23 wiadomość u dozorcy 3000-2

Power z wolnym kołem w dobrym stanie za M 7500 do sprzedania Radwańska 19 m 38 2098-1

Warsztaty stolarskie duże i mniejsze nowe i stare 15 sztuk sprzedam tania w stolarni Napiórkowskiego 7 2215-6

DRUKARNIA

„ROZWOJ”

— PRZYJMUJE —
WSZELKIE ROBOTY

WCHODZĄCE W ZAKRES DRUKARSTWA

ŁÓDŹ, Rok założ. 1897. **Al. Kościuszki nr. 41.**

Różne:

Akuszerka masażystka A Trenkler-6 Sierpnia 18 m 20 1785-11

Jeżdząc do Francji przyjmuję zlecenia handlowe, techniczne lub wyłączne przedstawicielstwo. „Reklama Polska” Warszawa, Jasna 10 dla „Ajencji” 921k1

Uczeń 6 klasy szkoły Realej poszukuje lekcji Oferty do Rozwoju pod S K 20 2049-2

Potrzebna paniątka umiejająca szyć oraz znająca się na kuchni Przejazd 86 m 6 2077-2

Potrzebna praczka i dziewczyna do wszystkiego Gdańska 5 pralnia 2087-1

NEO-FOSFATYNA GALENA stosowana w dzieciecym szpitalu św. Ludwika w Krakowie dała dobre rezultaty Do nabycia w aptekach. 307-0

Ogrodnikowi wydzierżawie 2 morgi ziemi ornej i 2 morg. ogrodu owocowego wraz z mieszkaniem i zabudowaniem w Konstantynowie Zgierska 30 3019-5

Potrzebna zdolna buletowa do restauracji wiad. Przejazd 2 Julian Szybce 3020-1

Przybłąkał się pies duży żółto peregawaty z gwiazdką na czole Odebrać można za zwrottem kosztów Rzeczna 1 gospodarz 3022-1

Przybłąkał się pies duży rasy wy mści bronzowej ogon obcięty odebrać można za zwrottem kosztów Wysoka 25 Nieczkowski 3011-5

Ogród warzywno-owocowy do wydzierżawienia Gdanska 19 u właściciela 3016-1

Magazynierka — gospodyni potrzebna zaraz zgłaszac się „Louvre” Piotrkowska 86 3017-4

BIELIZNIARKA potrzebna dla prywatnego domu zdolna i akurata zgłosić się Kilińskiego 170 od 10-iej o 11-iej reno 3006-3

Zdemobilizowany podof. ochotnik z praktyką biurową (w wojsku) poszukuje jakiegokolwiek pracy biurowej może wyjechać, Oferty proszę składać do redakcji pod „1918” 3009-5

MUZYKI nauczyciel (fortepian, teoria, harmonia) ma godzinę wolną Wólczańska 79 m 15 od 4-6 2212-2

Zaginął pies biały mieszanej rasy kundel ze szpicem urasa się o odprowadzenie ul. Napiórkowskiego 61 do zakładu pilnikarskiego za wynagrodzeniem znaczek psa 1534 2161-3

Z powodu wyjazdu odstąpię 2 mieszkania z elektrycznością i wszelkimi wygodami Wiadomość Łódź — Widzew Pograniczna 21 I. Grudziński 3007-1

Skradziono paszporty rosyjskie wyd. w gm. Biernacice na imię Kazimierzy i Antoniego Lzydorczyków 3015-3

Młody przyjezdny czeladnik rzeźnik poszukuje pracy w swoim zawodzie adres Konstantynowska 53 m 2 3001-2

Nieruchomości w centrum miasta przy 4 linjach tramwajowych plac 118-44 lokals 2 oficyny parterowe jedna o 4 pokojach ogródek zaraz do sprzedania oferty serjo do Rozwoju pod ABC 2095-1

Potrzebna zdolna prasowaczka do pralni Wólczańska 91 2099-1

Suka wyżeł ogon krótki nakrapiana bronzowe łaty przybłąkała się odr. za zwrottem kosztów Wiznera 17 m 13 2083-2

Potrzebna krawcowa do szycia ciarni przy ul. Rozwa dowskie 19 2081-1

Potrzebna prasowaczka zdolna do wszystkiego wiad ul. Szosa Pabjanicka 52 pralnia 2089-2

Potrzebny czeladnik krawiecki i podrećcy al. Kilińskiego 71 m 3 front 2095-2

Radzę pospieszyć się z zakupami firanek na metry i dopasowane, materiały na damskie płaszcze i kostjumy, na męskie garnitury oraz inne lokciowe towary. Najtaniej i na najdogodniejszych warunkach. Kilińskiego 40-10 II p. front. 2086-1

Przyjmuję białinę do szycia oraz wszelkie kolorowe i białe hafty ręczne. Wykonanie staranne Wanda Bossówna „Nawrot 8, lewa oficyna parter” 2226-1

Pokój z kuchnią w Pabjanicach zamienię na takiż lub 2 pokojowy lokal w Łodzi w dobrym punkcie Oferty sub. „Pabjanice” 3029-3

Zakład studniarski buduje studnie i przeprowadza gruntowną reperację pod gwarancją Oferty pod „Studnia” 3030-3

CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKSCIE — 180 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. NEKROLOGI — 90 mk. KOMUNIKATY — 100 mk. DROBNE OGŁOSZENIA BEZTERMINOWE — 5 mk. ZA WYRAZ, DUŻE LITERY 80 mk. DLA POSZUKUJĄCYCH PRACY — 4 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 PROC. DROŻEJ ZAGRANICZNE 100 PROC. DROŻEJ. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 łamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Każda nowa podwzka obowiązuje już przytęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia

Red. odpowiedzialny Seweryn Bańkowski W. tłoczni W. Czajewskiego.